

Sygnatura akt VI Ka 897/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 stycznia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SO Arkadiusz Łata (spr.)

SO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r.

sprawy **M. O. (O.), syna F. i H.**

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 279§1 kk w zw. z art. 31§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 4 lipca 2013 r. sygnatura akt III K 357/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 §1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 uchyla rozstrzygnięcie o karze ograniczenia wolności i na mocy art. 279 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 3 kk wymierza oskarżonemu karę 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

- uchyla rozstrzygnięcie z punktu 2 oparte o art. 72 § 2 kk w zw. z art. 36 § 2 kk;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. C. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 897/13

UZASADNIENIE

Oskarżonemu M. O. zarzucono, iż w dniu z 26 na 27 listopada 2012 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą dokonał kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego, gdzie po uprzednim odkręceniu skobla zabezpieczającego drzwi wejściowe do pomieszczenia dostał się do wnętrza i zabrał w celu przywłaszczenia skrzynkę narzędziową z narzędziami podręcznymi, poziomicej aluminiową i przedłużacz o długości 1,50 m – o łącznej wartości 600-zł na szkodę M. L., przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem – tj. przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 4 lipca 2013 r. – sygn. akt III K 357/13 orzekł, że:

- 1) uznaje oskarżonego M. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czym wyczerpał znamiona występku z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk i za to na mocy art. 279 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 3 kk skazuje go na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny wskazany przez Sąd w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;
- 2) na mocy art. 72 § 2 kk w zw. z art. 36 § 2 kk zobowiązuje oskarżonego M. O. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. L. kwoty 500-zł w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku;
- 3) na mocy art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. C. kwotę 516,60-zł wraz z 23% VAT tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów obrony z urzędu;
- 4) na mocy art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżony został w całości, na korzyść oskarżonego apelacją jego obrońcy, który sformułował zarzuty:

- 1) obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:
 - a) art. 170 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 200 § 3 kpk i art. 366 § 1 kpk poprzez niewezwanie na rozprawę i nieprzesłuchanie biegłych psychiatrów wydających opinię pomimo takiego wniosku obrońcy, czym naruszono prawo M. O. do obrony i uniemożliwiono wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym zwłaszcza dotyczących poczytalności oskarżonego;
 - b) art. 366 § 1 kpk poprzez brak wyjaśnienia, czy u M. O. występuje inne zakłócenie czynności psychicznych, a także ustalenia poziomu rozwoju umysłowego oskarżonego i nieprzeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii sądowo-psychologicznej wnioskowanego przez obrońcę, co w efekcie nie pozwoliło na pełne ustalenie, czy w sprawie zachodzą przesłanki określone w art. 31 § 1 kk;
- 2) rażącej niewspółmierności orzeczonej kary w sytuacji ustalonego znacznego stopnia niepełnosprawności i niezdolności do pracy M. O., co w tym przypadku czyni wymierzoną karę - niewykonalną.

Autor środka odwoławczego wystąpił zatem o:

- 1) zmianę wyroku i uznanie, iż w sprawie zachodzą przesłanki określone w art. 31 § 1 kk i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk, ewentualnie o:
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z orzeczeniem kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy, okazała się skuteczna jedynie o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia konieczne i uzasadnione okazało się dokonanie zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez:

a) uchylenie rozstrzygnięcia z pkt 1 o karze ograniczenia wolności i wymierzenie oskarżonemu na mocy art. 279 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 3 kk kary 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10-zł;

b) uchylenie rozstrzygnięcia z pkt 2 opartego o art. 72 § 2 kk w zw. z art. 36 § 2 kk.

Na wstępie jednak godziło się stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe pod kątem przebiegu inkryminowanego zajścia. W świetle zgromadzonych dowodów stan faktyczny i obraz zdarzenia nie budziły najmniejszych wątpliwości, zwłaszcza mając na uwadze wyjaśnienia samego M. O., który przyznawał się konsekwentnie do postawionego mu zarzutu oraz opisywał przebieg zajścia, swoją w nim rolę i udział, a także – współsprawcy, dalsze losy skradzionych przedmiotów. Wersja oskarżonego w zupełności korespondowała z relacjami pokrzywdzonego – M. L., jak również rezultatami oględzin miejsca przestępstwa.

Sprawstwo oskarżonego w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego pozostawało bezsporne.

Sąd jurysdykcyjny dysponował nadto wystarczającymi i przekonującymi dowodami na przypisanie M. O. – winy z ograniczoną w stopniu znacznym zdolnością do rozpoznania jego znaczenia i do pokierowania swym postępowaniem w sensie art. 31 § 2 kk. Podstawę ku temu stanowiła pełna, jasna i pozbawiona wszelkich wewnętrznych sprzeczności opinia biegłych lekarzy psychiatrów.

Biegli wskazali przy tym jak przedstawiał się przebieg badania, jakiego rodzaju metody tu zastosowano, a nadto zaprezentowali jednoznaczne wnioski w zakresie czytelności oskarżonego tempore criminis, a także zdolności M. O. do uczestniczenia w procesie karnym. Biegli dostrzegli zarazem zaburzenia w sferze zachowań oraz emocji oskarżonego i uwzględnili je w ramach stwierdzonego upośledzenia umysłowego stopnia umiarkowanego.

Nie ujawniły się natomiast w trakcie wspomnianych badań jakiegokolwiek dalsze – „inne” zakłócenia czynności psychicznych wymagające badań bardziej szczegółowych, obserwacji, czy też dodatkowej opinii biegłego kolejnej jeszcze specjalności, np. biegłego psychologa. O podobnej potrzebie nie świadczyła zaś sama przez się występująca po stronie M. O. podatność na wpływy otoczenia i skłonność do ulegania im.

Również biegli psychiatrzy nie wnioskowali o to w trybie art. 202 § 2 kpk. Nie było bowiem, zważywszy wszystko powyższe – żadnych medycznych ku temu podstaw, zaś okoliczności jakie miałyby zostać stwierdzone wedle motywów apelacji, odgrywały drugorzędne znaczenia – w obliczu treści opinii sądowo-psychiatrycznej – dla ustalenia stanu czytelności oskarżonego w czasie dokonywania zarzucanego mu czynu.

Oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, co uczynił Sąd I instancji, ocenić należało tym samym jak trafne i nie stanowiące błędu. Tym bardziej, że teza dowodowa zgłoszona w powyższej mierze przez obrońcę w trakcie postępowania rozpoznawczego (vide: k-82) pozostawała nader ogólnikowa, zaś kwestia stopnia rozwoju umysłowego M. O. była już na ten moment stanowczo wyjaśniona. Jakże konkretnie znaczenie miało odegrać z punktu widzenia zbadania stanu czytelności oskarżonego tempore criminis – uzyskanie opinii psychologicznej, skarżący wówczas nie sprecyzował, a dopiero i nietrafnie – wywodząc apelację od zapadłego wyroku.

Równie ogólny i niesprecyzowany bliżej charakter reprezentowała sobą teza dowodowa obrońcy o bezpośrednie przesłuchanie przed Sądem orzekającym obu opiniujących w sprawie biegłych lekarzy psychiatrów. Na gruncie tegoż wniosku dowodowego nie było wiadomo jakiego rodzaju okoliczności biegli mieliby wyjaśniać, czy i jakie wątpliwości lub niejasności związane z treścią opinii oraz stanem zdrowia psychicznego i stanem czytelności M. O. wymagałyby wytłumaczenia i dodatkowych pytań ze strony wnioskodawcy.

Wobec nieokreślonej w istocie tezy dowodowej oddalenie przez Sąd jurysdykcyjny wniosku o przesłuchanie na rozprawie głównej biegłych lekarzy psychiatrów nie powodowało samo przez się ograniczenia prawa oskarżonego do obrony, a zwłaszcza w sposób rażący.

Sąd odwoławczy nie podzielił tym samym zasadniczych zarzutów apelującego ani też argumentacji przytoczonej na ich poparcie w uzasadnieniu środka odwoławczego.

Zgodził się natomiast z obrońcą, gdy chodziło o problematykę wymierzonej kary w aspekcie zagadnienia rażącej jej niewspółmierności w stosunku do stopnia zawinienia M. O. oraz niedostosowania rodzaju kary do stanu zdrowia oskarżonego w sensie zdolności do jej wykonywania.

Sąd Rejonowy nie zwrócił bowiem należytej uwagi na fakt istnienia u wymienionego trwałego, znacznego stopnia niepełnosprawności związanego ze stanem jego rozwoju umysłowego, jak również na okoliczność ślepoty oka lewego. Powyższe nie mogło pozostawać bez wpływu na zdolność oskarżonego do pracy, a w szczególności do pracy fizycznej. Tymczasem nieodpłatna, kontrolowana praca na cel społeczny w ramach kary ograniczenia wolności do tego ostatniego właśnie, by się sprowadzała.

Osoba dotknięta znacznym stopniem niepełnosprawności – jak słusznie wytyka skarżący – jest zgodnie z uregulowaniem art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2011 r., Nr 127, poz. 721 z późn. zm.) – niezdolna do pracy albo też zdolna do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającej stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

W przypadku M. O. wykonywanie kary ograniczenia wolności jawiło się zatem jako nader utrudnione lub wręcz niemożliwe. W badanej sprawie wyrok zaskarżony został wyłącznie na korzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym był w związku z tym (z uwagi na działanie zasady zakazu reformationis in peius) uprawniony, gdy chodziło o problematykę kary - do ingerencji jedynie na korzyść M. O., czyli w ramach kar: ograniczenia wolności i grzywny (w granicach nadzwyczajnego złagodzenia). Skoro zaś ta pierwsza z nich nie wchodziła w praktyce w rachubę – pozostawała kara grzywny.

Wykonanie grzywny wobec oskarżonego jest natomiast realne. Uzyskuje on bowiem stały dochód w postaci renty. Istnieje przy tym możliwość rozłożenia jej na raty.

Z kolei, za wymierzeniem oskarżonemu kary, która obok rzeczywistych możliwości jej wykonania, realizowałaby cele wychowawcze i zapobiegawcze (czyli byłaby zarazem przez sprawcę odczuwalna, choć nie nadmiernie represyjna) przemawiała okoliczność, iż M. O. już po raz trzeci dopuścił się przestępstwa, a w dodatku w dwóch otwartych, biegnących okresach prób związanych z warunkowym zawieszeniem wykonania wcześniej orzeczonych kar pozbawienia wolności (w tym raz za podobny występ z art. 279 § 1 kk). Wskazują na to dane o karalności oskarżonego (vide: k 107-109). Uprzednie skazania w żadnym stopniu nie odstręczyły go zaś od popełnienia nowego przestępstwa.

Na niekorzyść M. O. poza wcześniejszą karalnością i niepoprawnością świadczyło też działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co znacznie zwiększało operatywność i skuteczność akcji przestępnej. Jako okoliczności łagodzące potraktować zaś należało: ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność, przyznanie się do zarzutu, szczere ujawnienie okoliczności zdarzenia oraz współsprawcy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy modyfikując rozstrzygnięcie o karze wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych, przy ustaleniu rozmiaru jednej stawki dziennej na kwotę 10-zł. Uznał, że taka kara pozwoli na osiągnięcie wszystkich celów o jakich była mowa wyżej. Uchylił też orzeczenie oparte o art. 72 § 2 kk w zw. z art. 36 § 2 kk jako bezprzedmiotowe.

W pozostałej, niezmienionej części wyrok utrzymany został w mocy.

O należnościach obrońcy z urzędu oraz o kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt. 3 i 4 wyroku niniejszego.